

## Zapnij Pas

Mrozu

Zapnij pas, opuść dach  
Stary klucz zostaw w drzwiach  
W lusterko zerknij raz  
Nigdy już nie wrócisz tam, o nie

Fura lśni tak jak wielki wóz,aha  
O czym śniesz, mała?  
Dam ci pół świata  
Tylko nie zerkaj wstecz  
Nigdy już nie wrócisz tam, o nie

To mój dzień, czuję że już się nie cofnę  
Jedno z miejsc obok mnie ciągle jest wolne

Ooh, musisz wiać  
Jak na włączęgę dobry mam start  
Tobie mówię to  
Ooh, musisz wiać  
Wszystko co chcesz, pełny mam bak

Mówię tobie to, uh aa!  
Robię to, co chcę  
Mam na karku łeb  
Siadaj obok mnie

Mówię tobie to, uh aa!  
Robię to, co chcę  
Mam na karku łeb  
Siadaj obok mnie

Świeżych ziół zapach  
Wilczy głód nastał  
Smutny pan władza  
Bagaż mój sprawdza  
Ale nie wiozę nic  
Wszystko mam w sobie od lat, o tak

Jestem tym przed kim  
Ostrzegł cię tata  
Świat nam je z ręki  
Nie chcesz już wracać  
Zaraz wykrzyczysz, że  
Niczego nie jest ci żal, o nie, nie, nie

To mój dzień, czuję że już się nie cofnę  
Jedno z miejsc obok mnie ciągle jest wolne

Ooh, muszę zwiać  
Jak na włączęgę niezły mam start  
Tobie mówię to  
Ooh, muszę zwiać  
Co tylko zechcesz, mam pełny bak

Mówię tobie to, uh aa!  
Robię to, co chcę  
Mam na karku łeb  
Siadaj obok mnie

Uh, aa!  
Robię to, co chcę  
Mam na karku łeb  
Siadaj obok mnie